

Protokół Nr 12
z posiedzenia Komisji Budżetu i Inwestycji

Wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Inwestycji oraz
Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności
Rady Miasta Milanówka
dnia 21 sierpnia 2025 roku

Przewodniczący Łukasz Kunz otworzył i prowadził wspólne posiedzenie Komisji Budżetu i Inwestycji oraz Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności. Powitał wszystkich członków komisji, przedstawicieli Urzędu i mieszkańców Milanówka. Lista obecności członków komisji jest załącznikiem do protokołu. Ww. Komisje odbyły się w dniu 21 sierpnia 2025 r. (czwartek) o godz. 16:00 w trybie stacjonarnym, w budynku „B” Urzędu Miasta Milanówka przy ul. Kościuszki 45.

Skład Komisji Budżetu i Inwestycji:

Przewodniczący Komisji Łukasz Kunz
Radna Justyna Chmielewska
Radny Dariusz Kopeć
Radny Łukasz Łumiński
Radna Maria Matuszkiewicz nb
Radny Mateusz Pitas
Radny Tomasz Styliński nb

Skład Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności:

Przewodniczący Komisji Łukasz Łumiński
Radna Sylwia Chodyniecka
Radny Bartłomiej Grzegorski
Radna Edyta Kempa
Radna Malwina Łazicka nb

Porządek obrad Komisji:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Opinia Komisji dotycząca projektów uchwał w sprawie:
 - a) w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą Centrum Integracji Społecznej w Milanówku i nadania mu statutu;
 - b) zmian budżetu miasta na 2025 rok;
 - c) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Milanówka na lata 2025–2039.
3. Sprawy różne.

Ad 1

Przyjęcie porządku obrad.

Radny Łukasz Kunz zwrócił się z prośbą o sprawdzenie quorum w komisjach. Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji Łukasz Kunz poinformował, że obecnych jest 4 członków komisji. Przewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności Łukasz Łumiński poinformował, że obecnych jest 4 członków komisji. **Radny Łukasz Kunz** poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad. **Komisje** w głosowaniu: **8-za**, pozytywnie zaopiniowały przyjęcie porządku obrad.

Ad 2

Opinia Komisji dotycząca projektów uchwał w sprawie:

a) w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą Centrum Integracji Społecznej w Milanówku i nadania mu statutu.

Projekt uchwały przedstawił Kierownik RGKiM Marcin Dobrzyński.

Ww. dokument jest przedstawiony na stronie miasta w BIP.

CIS nie ma na celu zarabiania. Jego głównym celem jest reintegracja zawodowa. Tutaj trzeba się liczyć z wyższymi kosztami, szacunkowo ok. 1 mln rocznie niż w przypadku funkcjonowania obecnego RGKiM. Koszty te dotyczą dodatkowych etatów, materiałów, wyposażenia dla CIS, środków ochrony osobistej, narzędzi, materiałów służących do prowadzenia zajęć integracyjnych.

Jeśli chodzi o dopłaty do spraw związanych z bieżącym utrzymaniem miasta, jest jasne, że miasto musiałoby pokryć 100 % kosztów jak dotychczas. Warto też podkreślić, że CIS będzie początkowo gminę kosztował więcej, ale istnieje możliwość bezzwrotnej dotacji w wysokości 2,5 mln zł w pierwszym roku, a następnie po pięciu latach, kolejne 2,5 mln zł.

Środki te można przeznaczyć na modernizację siedziby na Turczynku, która z pewnością wymaga działań, bo jest w katastrofalnym stanie. Aby móc realizować zadania CIS niezbędne jest utworzenie takiej siedziby. Jeżeli spojrzymy na to z takiej perspektywy, to na dobrą sprawę 1 mln zł można odzyskać w rej. bezzwrotnej dotacji. To jest równoważne z tym, ile więcej kosztowałby CIS. Ważną informacją jest to, że zatrudnione osoby w ramach reintegracji zawodowej, mają pokrywane świadczenia też w ramach funduszu pracy przez Powiatowy Urząd Pracy. Jest tzw. premia społeczna, czyli mechanizm, grant, przyznawany przez Związek Miast Polskich do wysokości 500 000,00 zł rocznie. Realizując, chociażby usługi opiekuńcze przez podmiot ekonomii społecznej, jakim będzie CIS, zamiast zlecać je na zewnątrz, tak jak obecnie jest to robione w CUS, można takie pieniądze otrzymać w ramach grantu.

CIS można też rozwijać poprzez utworzenie gastronomii, co pozwoli na zapewnienie posiłków dla szkół. Jest to jednak perspektywa kilku lat. Dzięki utworzeniu CIS będzie można rozważyć taką możliwość. Można wziąć pod uwagę utworzenie usług transportu odpadów zielonych, z którymi obecnie mieszkańcy mają problem.

Przychody z tego tytułu mogą się wahać od 50 000,00 zł do nawet miliona. Zależy to od skali rozwoju takiej działalności.

W perspektywie czasu zmiana organizacyjna pozwala na lepsze wykorzystanie zasobów miasta, modernizację zaplecza technicznego, a także umożliwi pozyskanie środków zewnętrznych.

Wdrożenie CIS przyczyni się do zwiększenia samodzielności mieszkańców i do poprawy estetyki i funkcjonalności przestrzeni miejskiej.

BMM uzupełnił, że po trzech latach można się ubiegać o drugie dofinansowanie też w kwocie 2,5 mln zł na funkcjonowanie już utworzonego CIS. Pierwsza dotacja jest na przygotowanie i utworzenie wraz z jego funkcjonowaniem. Nie wydłuża to okresu trwałości projektu, który jest na 5 lat. W perspektywie 5 lat jest możliwość uzyskania 5 mln zł dotacji bezzwrotnej. Dodatkowo z wielu spotkań i informacji odnośnie CIS są przygotowywane programy z dotacji unijnych, które też będą przeznaczane na CIS. Mówiąc o premiach społecznych, które do tej pory nie były wykorzystywane w naszym mieście, już na tą sesję będziemy wprowadzali dzięki staraniom CUS zwrot z premii społecznej w kwocie 148 800,00 zł. Zwrot został uzyskany ze względu na zalecanie działań dla naszych mieszkańców i realizowany przez podmioty ekonomii społecznej.

Radny Łukasz Kunz poinformował, że radni otrzymali dokument wyjaśniający. Wszyscy mieli okazję zapoznać się z treścią. Radny uważa, że dokument jest wyczerpujący i holistyczny, pokazujący potencjalne korzyści, ale również potencjalne zagrożenia. Radny jest wdzięczny za wszelkie wyliczenia i prognozy potencjalnych kosztów.

Radny zadał pytanie w sprawie schematów organizacyjnych. Założenie jest takie, że wszystkie obecne zadania RGKiM przechodzą do nowego CIS. CIS wchłania RGKiM i do tego musi zatrudnić dodatkowe osoby, które będą zajmować się osobami reintegrowanymi. Tych osób reintegrowanych na raz nie byłoby więcej niż 10. Takie jest założenie.

BMM podkreślił, że proces, jeżeli chodzi o te osoby, będzie określony na pozycji przyznania dotacji.

Wtedy województwo określa, ile takich osób musi być zatrudnionych, żeby skorzystać z dotacji. Zapoznano się z funkcjonowaniem CIS w dwóch miastach. W jednym były to 4 osoby, a w drugim 70.

W Powiatowym Urzędzie Pracy uzyskano pozytywną opinię dla utworzenia CIS w Milanówku.

RGKiM Marcin Dobrzyński podkreślił, że 10 osób jest to proponowane minimum. Tych osób może być więcej. Jeżeli będą takie potrzeby społeczne, jeżeli będzie możliwość przyjęcia większej ilości osób, to będzie to wykorzystane, ponieważ jest to instrument aktywnej polityki społecznej o ogromnych korzyściach dla miasta.

Radny Łukasz Kunz uważa, że jest to bardzo cenna inicjatywa społeczna, która daje ogromny potencjał.

RGKiM Marcin Dobrzyński podkreślił, że czas trwania pracy takiego uczestnika to minimum pół roku, z możliwością przedłużenia do pół roku.

Radny Łukasz Kunz zauważył, że liczba etatów wzrośnie o 11 osób. Czy taka inwestycja na początku jest niezbędna. Czy nie lepiej to skalować, mieć wszystkie wymagane stanowiska pracy, ale w mniejszym wymiarze?

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że proponowany schemat jest docelowy. Nie zatrudni się od razu wszystkich specjalistów. Zwiększenie o 11 etatów wynika z konieczności zatrudnienia m.in. doradcy

zawodowego. Są to zatrudnienia na pół etatu. W trakcie prac może być sytuacja, że zatrudnienie będzie na umowę zlecenie. Drugą osobą będzie obligatoryjny pracownik socjalny, który przy planowaniu programu reintegracji zawodowej dla uczestników jest wymagany. Praca dla tych osób musi być indywidualna. Dalszymi etatami są: główny księgowy, pracownicy do spraw usług opiekuńczych, czyli osoby, które mogłyby przejść to od CUS. Dwie osoby będą zatrudnione jako pracownik do spraw zamówień i magazynu. Jeden pracownik z funkcją kierownika. Przy tak dużym schemacie, tak rozbudowanej strukturze należy rozszerzyć zatrudnienie. Na dziś w grupie budowlanej jest 21 etatów. Od września będą dwie osoby dodatkowe. Pan Dobrzyński myśli o 25 etatach docelowo.

Radny Łukasz Kunz zaznaczył, że w RGKiM i tak pojawią się trzy etaty. Trzy osoby więcej na ulicach miasta. Oprócz tego dodatkowe 10, które trafią do prac, które będą prowadzone na rzecz estetyki miasta, zieleni w mieście itd.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że do zadań statutowych te osoby mają swój indywidualny program. Będą uczyły się pracować, kształcić np. na pracownika utrzymania zieleni miejskiej.

Radny Łukasz Kunz zaznaczył, że będzie to skutkowało docelowo większą ilością osób na mieście, lepszym stanem zieleni, lepszą dbałością o miasto.

RGKiM Marcin Dobrzyński podkreślił, że te osoby nie będą tak efektywne, jak doświadczeni pracownicy. Takie osoby oprócz uczestnictwa w pracach na mieście, muszą mieć też program związany z aktywną socjalizacją.

Radny Łukasz Kunz zapytał, czy w sytuacji, kiedy przejęta będzie część działań dzisiejszego CUS to, o ile zakładamy spadek zatrudnienia w CUS.

BMM wyjaśnił, że planowane jest przejście zadań z CUS. To są dwa etaty, które przejdą do CIS.

Radny Łukasz Kunz zaznaczył, że jeżeli przywróci się te osoby na rynek pracy, to prawdopodobnie 50% nie będzie klientami pomocy społecznej i nie będzie pobierała zasiłków. Jest to oszczędność dla budżetu miasta. Zasiłki są płacone z budżetu gminy. Czy da się to oszacować?

BMM wyjaśnił, że takie szacowanie, jest bez żadnych podstaw. UM liczy na to, że osoby biorące udział w programie CIS, wrócą na samodzielny rynek pracy. Doświadczenia z CIS od 2021 roku są takie, że te osoby czasami wracają do CIS. Ich zatrudnienie z dofinansowaniem trwa dłużej niż półtora roku. Są też osoby, które wchodzi na normalne zatrudnienie i nadal pracują w CIS.

Radny Łukasz Kunz zadał pytanie w sprawie prac projektowych, budowlanych i remontowych na Turczynku. Czy kwota 1 900 000 jest realistycznym założeniem? Czy był robiony profesjonalny kosztorys?

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że jest to założenie UM. Żeby dobrze to oszacować, należy zlecić wykonanie kosztorysu.

Radny Łukasz Kunz zapytał, co z konserwatorem. Czy odbyły się konsultacje?

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że obiekt nie jest pod konserwatorem zabytków. Zostało zrobione rozeznanie na ten temat. Jeżeli chodzi o szacunkowy koszt, bierze się pod uwagę, że część pomieszczeń może nie być dokończona. Biorąc pod uwagę doświadczenia innych CIS, bierze się pod uwagę, że podnosząc umiejętności niektórych uczestników, poprzez uczenie wykonywania prac budowlanych i wykończeniowych, można by było część pomieszczeń wykończyć we własnym zakresie. Po trzech latach można otrzymać kolejne dofinansowanie.

BMM podkreślił, że wszystkie prace brukarskie zostały wykonane przez CIS, który został powołany do budynku, który został zaadoptowany na Centrum. Dwa miliony złotych jest realną kwotą na przystosowanie tego budynku.

Radna Edyta Kempa zapytała, czy po powstaniu CIS jest szansa na reaktywację z pomocą tej instytucji, takich projektów społecznych jak „Wspólna Szafa”, czy „Jadłodzielnia”.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że taki pomysł już padał w UM. Wszystko zależy od kosztów prognozowanych przy tworzeniu projektu. Jeżeli pozostaną jakiegokolwiek środki, to można to reaktywować. Utworzenie jadłodzielni można planować na targowisku przy okazji wykonania nowego budynku dla administratora. Można połączyć funkcje jadłodzielni i biura.

BMM podkreślił, że to nie miasto, ani urząd, ani żadna instytucja samorządu, prowadziła jadłodzielnię w Milanówku. UM dostawał informacje, że lodówka do niczego się nie nadaje, trzeba ją zmienić, wyrzucić. Kiedy lodówkę usunięto, UM dostaje informację, że mieszkańcy pytają, dlaczego jej nie ma, kiedy urząd ją postawi. Burmistrz podkreślił, że takie zadania są prowadzone przez organizacje pozarządowe. Urząd takich zadań nie może prowadzić. Nawet gdyby UM miał to prowadzić, nie można pozyskiwać jedzenia w ten sposób tzn., żeby było wkładane przez mieszkańców, którzy chcą się tym podzielić.

Radny Łukasz Łumiński zapytał, w jaki sposób można pozyskiwać pracowników do CIS.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że są to osoby ściśle określone w ustawie o zatrudnieniu socjalnym tzn. osoby bezrobotne, z niepełnosprawnościami, po zakładach karnych, po zakończeniu leczenia odwykowego. Te osoby mogą być zakwalifikowane do wzięcia uczestnictwa w takim projekcie. Lista takich osób jest

przekazywana przez PUP. Również CUS ma pieczęć nad takimi osobami. CUS wysłała zawiadomienie do PUP. Podpisane zostaje porozumienie pomiędzy CUS a PUP. Taka osoba może zostać uczestnikiem projektu.

Radny Bartłomiej Grzegorski rozumie, że uczestnikami programu będą mieszkańcy Milanówka.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że jest to uzależnione od osoby, która zostanie skierowana. Mogą to być osoby z powiatu grodzkiego. Mogą to być osoby zarejestrowane w urzędzie pracy. Mogą to być osoby spoza terenu Milanówka.

Radna Sylwia Chodyniecka podkreśliła, że pozyskanie dotacji jest związane z utworzeniem nowej jednostki organizacyjnej. Nie można go pozyskać w ramach obecnie funkcjonujących jednostek. Jest to warunek konieczny, aby miasto pozyskało środki, które można wykorzystać na renowację niektórych miejsc, ale również na stworzenie nowych miejsc pracy.

RGKiM Marcin Dobrzyński potwierdził. Środki te można uzyskać od Marszałka Województwa. Warunkiem tego, oprócz obszernego wniosku, załączników, jest podjęcie uchwały rady miasta o utworzeniu CIS, opinię pozytywną od Starosty (którą już uzyskano), zgodę Wojewody, zatwierdzenie statusu CIS. Te dokumenty składa się do Marszałka Województwa, który ma 30 dni na rozpatrzenie. Jeżeli wniosek będzie pozytywny, jest trzydzieści dni na wypłacenie tej dotacji.

Radny Łukasz Kunz zaznaczył, że CIS ruszyłby od 1 września 2026 roku.

Radna Sylwia Chodyniecka zapytała, czy miasto wnosi swój wkład własny.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że jest to bezzwrotna dotacja bez wkładu własnego. Jakies koszty będą musiały być poniesione np. projektu czy badań technicznych.

Radna Justyna Chmielewska zadała pytania dot. dokumentu. W dokumencie zostały przedstawione korzyści, ale również związane z nim zagrożenia. Są przedstawione 4 typy problemu. Pierwsze to są organizacyjne i kadrowe. Następne to finansowe, społeczne i strategiczne. W jaki sposób zabezpieczamy się, aby te zagrożenia wyeliminować? Są to istotne kwestie.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że są duże wymagania kadrowe. Jeżeli chodzi o instruktorów, którzy mogliby przyuczać do zawodu, można pozyskać z doświadczonej kadry remontowo-budowlanej. Doradcy zawodowi pracują również w CUS. Zagrożenia są związane również z rynkiem pracy.

BMM dodał, że doradcy zawodowi pracują również w CUS. Zagrożenia wynikają z rynku pracy. Decyzja dot. ilości osób, które muszą wziąć udział w projekcie, aby dofinansowanie było przyznane, jest przyznawana na zasadach analizy stopnia bezrobocia w danym obszarze.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że pokonanie trudności jest związane ze współpracą wszystkich instytucji, które biorą udział w programie reintegracji.

Radna Justyna Chmielewska poruszyła temat związany z instruktorami zawodu. Radna zapytała, czy będą w tym celu zatrudniane dodatkowe osoby.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że rolę instruktorów pełnią brygadziści, którzy odpowiadają za prawidłowe wykonanie pracy. Uczą też nowych pracowników. Osoby te, mają największe doświadczenie dot. wykonywanej pracy. Koszty początkowe będą największe. Trzeba przystosować pomieszczenia oraz zaplanować zakup sprzętu i zatrudnić kadrę. Plany muszą być tak dopasowane, żeby zmieścić się w dotacji.

Radna Justyna Chmielewska rozumie, że szacunki mówią o kosztach w kwocie 1 900 000,00 zł. Dotyczą tylko planowanego remontu obiektu. Kadra ma być zdecydowanie powiększona. Trzeba wziąć pod uwagę zakup wyposażenia. Ryzyko niedoszacowania jest duże.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że w każdej inwestycji jest ryzyko niedoszacowania. Przy planowaniu modernizacji budynku należy zachować taki umiar, który pozwoli zmieścić się w dotacji. Przy pracach wykończeniowych planuje się wykorzystanie uczestników CIS jako pracowników.

Radna Justyna Chmielewska zaznaczyła, że najpierw trzeba tę kadrę wykształcić. Radna rozumie, że do CIS zostaną przejści pracownicy RGKiM. Zostaną również przejści uczestnicy programu z CUS, których należy aktywizować, wspierać, przeciwdziałać wykluczeniu. Jest to całkowicie nowa baza, która dopiero się uczy. Kadra RGKiM też nie ma doświadczenia w usługach społecznych. Radna zastanawia się, czy CUS założył, że jego zakres obowiązków się powiększy.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że już w tej chwili RGKiM ściśle współpracuje z CUS. Odbывают się szkolenia, telekonferencje. Jeżeli chodzi o współpracę i wzajemną pomoc, nie będzie tutaj żadnego problemu.

Radna Justyna Chmielewska podkreśliła, że ryzyko dotyczy również zewnętrznego dofinansowania. Cały projekt został rozpisany w oparciu o dotacje.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że to dofinansowanie jest od wielu lat. Nie wiadomo, jak się rozwinie polityka społeczna. Nie wiadomo, czy państwo nie będzie chciało zabrać dotacji.

Radna Justyna Chmielewska zapytała, co wtedy zrobi UM. Jaki jest plan awaryjny?

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że wtedy należy rozpatrywać stan finansowy miasta. Należy to rozpatrywać, jeżeli taka sytuacja nastąpi. Należy się wtedy zastanowić, czy miasto będzie kontynuować

działalność, czy są inne dofinansowania, z których można skorzystać.

Radna Justyna Chmielewska podkreśliła, że jeżeli dotacje zostaną zatrzymane, miasto będzie musiało finansować ten projekt.

Radny Łukasz Kunz podkreślił, że taki stan prawny jest dzisiaj i nie ma żadnych przesłanek, które by mówiły, że to się zmieni.

RGKiM Marcin Dobrzyński podał jako przykład działania CIS Gminę Legionowo. Tam CIS działa od 2011 roku. Następnym przykładem jest CIS w Mirowie.

BMM wskazał, że te miejscowości cały czas otrzymują pieniądze na kontynuację funkcjonowania. Z pierwszej dotacji wyremontowano budynek i zakupiono maszyny. Burmistrz zaznaczył, że wszystkie możliwe sytuacje, są brane pod uwagę. CIS ma większe możliwości. Może np. prowadzić usługi. W sytuacji zagrożenia, to usługi prowadzone przez Centrum są po to, żeby dochować jego utrzymania. Pierwsza dotacja zobowiązuje do pięcioletniej trwałości. Przygotowanie takiego zakładu do funkcjonowania otwiera drogę do powołania spółki, która może zarabiać pieniądze na zewnątrz poprzez świadczenia usług dla innych podmiotów. Taki podmiot sam na siebie zarabia.

Radna Justyna Chmielewska zapytała, czy gminy, gdzie jest CIS, też mają tak duże zadłużenie jak Milanówek. Radna nie ma poczucia bezpieczeństwa związanego ze środkami finansowymi gminy, kiedy dotacje zostaną cofnięte. Każda dodatkowo zatrudniona osoba jako kadra, jest kosztem gminy.

BMM podkreślił, że nawet wtedy, gdy gmina nie dostanie dotacji, to nadal mamy 3,5 mln zł na to, aby zabezpieczyć działania, które teraz dzieją się na mieście. Biorąc pod uwagę 5 mln zł bezzwrotnej dotacji, zabezpieczamy wszystkie działania, które i tak już robimy i wydajemy 3,5 mln zł na ich codzienną pracę.

Radna Justyna Chmielewska zapytała czy była robiona analiza modelu hybrydowego, gdzie powołujemy CIS, ale nadal mamy RGKiM, który jest referatem administracyjnym. Radna odniosła się do funkcji i kompetencji RGKiM. W tym momencie RGKiM zarządza mieniem komunalnym, gospodarką mieszkaniową. Ustawa, pod którą podlega CUS i podlega CIS, uniemożliwia gospodarowanie tymi zasobami.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że jest to możliwe. Obecnie RGKiM nie może zarządzać we wspólnotach. Jako CIS można nawet zarządzać we wspólnotach. Można prowadzić program przyuczający osoby jako pracowników administracji lub pomoc administracyjną. Żeby RGKiM mógł przejąć CIS, wynika struktura organizacyjna. Dlatego jest tak rozbudowana, żeby faktycznie podołać tym zadaniom. Jeżeli odpowiednio dopasuje się program reintegracji zawodowej co do uczestnika, będzie mógł wykonywać prace na zewnątrz, ale również prace np. związane z administrowaniem mieszkaniami.

Radny Łukasz Kunz przypomniał, że pierwsze 2,5 mln zł gmina otrzyma zanim CIS ruszy. Jeżeli jest zagrożenie, że gmina nie otrzyma dotacji, można zatrzymać ten proces i nie wprowadzać CIS.

BMM podkreślił, że po rozmowach z dyrektorem departamentu, który wprowadza CIS, jest zapewnienie funkcjonowania i finansowania, razem z drugą dotacją.

Zastępca Burmistrza Mirosław Kaznowski podkreślił, że nikt nie wymyśla czegoś nowego. Są CISy na Mazowszu, w Legionowie, w Płocku, Siedlcach, Markach. Funkcjonują sprawnie od wielu lat.

W Milanówku mamy kompletny zespół, który się tym zajmie. Potrzeby społeczne i gospodarcze są ogromne. To rozwiązanie oferuje korzyści w postaci od razu uzyskanej dotacji na renowację obiektu, który już teraz wymaga podniesienia standardów zaplecza obsługi miasta. Zasili również miasto w dodatkowe zasoby ludzkie. Pan Kaznowski nie podziela obaw. Jest pełen wiary, że podjęte wyzwanie, będzie sprawnie zrealizowane.

Radny Łukasz Kunz zauważył, że w statucie, który jest częścią uchwały, nie ma zarządzania nieruchomościami. Czy to nie powinno się tam znaleźć?

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że są tam prace administracyjno-biurowe.

Radna Justyna Chmielewska uważa, że prace administracyjno-biurowe są zupełnie czymś innym niż zarządzanie zasobami gminnymi. Należy wymienić konkretny zakres obowiązków lub zadań do realizacji.

RGKiM Marcin Dobrzyński uważa, że można to uzupełnić.

BMM podkreślił, że słowo pana mecenasa może rozwiać wszelkie wątpliwości. Mówiąc o pielęgnacji zieleni, trzeba by było powiedzieć czy to jest pielienienie, czy podlewanie. Burmistrz uważa, że zapis w punkcie 9 wyjaśnia sytuację.

Radca Prawny Jakub Mazurkiewicz odniósł się do obaw podniesionych przez radną Justynę Chmielewską. Zakres działalności CIS wynika wprost z art. 9 ustawy. Mowa w niej jest o tym, że Centrum w ramach reintegracji zawodowej może prowadzić działalność wytwórczą, handlową lub usługową oraz działalność wytwórczą w rolnictwie z wyłączeniem pozostałych. To jest bardzo szeroki katalog. Jest to katalog tak szeroki, że usługi w zakresie zarządzania, administrowania tudzież inne usługi, mieszczą się spokojnie w tymże katalogu. Jest wprost przepisany, przeniesiony do treści statutu. Ustęp 4, który był powoływany, jest, jak gdyby zawierzeniem zawodowym, czyli to nie jest numerus clausus, to nie jest katalog zamknięty. Tam występuje słowo w szczególności, które zgodnie z zasadami techniki prawodawczej oznacza pewne

przykładowe wyliczenie. W związku z tym z punktu widzenia prawnego nie ma wątpliwości co do tego, że działalność polegającą na zarządzaniu, również w tym katalogu się mieści.

Radna Justyna Chmielewska podsumowała, że według ww. opinii CIS jest umocowany ustawowo, by podejmować decyzje administracyjne np. o przydziale mieszkań, windykacji, należnościach, eksmisjach. To są zadania prowadzone dotychczas przez RGKiM. Likwidując RGKiM te obowiązki przechodzą do CIS. CIS będzie wydawał decyzje administracyjne. Kto będzie decydował o przydziale mieszkań? Kto decyduje o windykacjach?

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że mieszkania nie są przyznawane w formie decyzji.

Jest zawierana umowa o najem lokalu komunalnego albo najem mieszkania socjalnego. To nie jest forma decyzji. Lokal jest proponowany na podstawie ofert.

Radna Justyna Chmielewska zapytała, kto podejmuje decyzje, jeżeli chodzi o windykacje, eksmisje?

BMM poinformował, że takie decyzje podejmuje sąd.

Radny Mateusz Pitas uważa, że milion czynności RGKiM zawiera się w jednym stwierdzeniu – „różne usługi”. To oznacza, że jest to kompleksowe. Radny uważa, że dyskusja jest bezcelowa i do niczego nie prowadzi.

Radna Justyna Chmielewska nawiązała do zagrożeń finansowych związanych z CIS.

„CIS daje duże szanse, ale wymaga stabilnego finansowania, dobrej kadry i współpracy z urzędem miasta CUS, PUP oraz organizacjami lokalnymi. Ryzykiem jest, że bez odpowiedniego wsparcia i kontroli stanie się tylko kosztowną instytucją, zamiast realnie realizować założone cele.”

Dzisiaj, przedstawiciel RGKiM, oraz panowie burmistrzowie stwierdzają, a tak naprawdę deklarują, że nie ma żadnego ryzyka finansowego i tak naprawdę nie jest to kosztowna instytucja, i zostaną spełnione założone cele, i będziemy w stanie utrzymać to przez następne pięć lat, bez finansowania przez urząd miasta.

Skarbnik Miasta Agnieszka Czarnecka zaznaczyła, że dofinansowanie będzie z UM. Jak każda inna jednostka budżetowa. RGKiM nie ma osobowości prawnej i będą im udzielane dotacje przedmiotowe, w zależności od potrzeb mogą to być również dotacje celowe. Finansowanie z miasta również będzie. CIS nie będzie posiadał środków własnych na 100% finansowanie swojej działalności. Będzie miał dochody, które nie pokryją wszystkich potrzeb. To finansowanie będzie ustalane na realnym, właściwym poziomie.

Radna Justyna Chmielewska podkreśliła, że porównanie kosztów RGKiM i CIS jest kosztem miasta, które będzie rocznie ponosić. Kwota 1 000 090,00 zł, jest tą różnicą, którą miasto będzie dopłacało rocznie.

Skarbnik Miasta Agnieszka Czarnecka wyjaśniła, że miasto będzie dopłacało więcej. Będzie więcej dopłacało o 1 mln zł niż w tej chwili.

Radna Justyna Chmielewska podkreśliła, że na RGKiM są teraz założone koszty operacyjne i rzeczowe w kwocie 6,5 mln zł. A planowane po wprowadzeniu CIS - 7 590 000,00zł.

Radny Łukasz Kunz przypomniał, że jednocześnie zostaje przyjęta dotacja, w założeniu 5 mln zł.

Zmniejsza się koszt zatrudnienia osób w CUS o dwa etaty. Zmniejsza się zapotrzebowanie na pomoc społeczną, która jest finansowana z budżetu gminy, ponieważ ileś osób udaje się wprowadzić na rynek pracy. Te osoby nie są klientami pomocy społecznej, a wręcz przeciwnie, pracują, płacą podatki, których dużą część trafia do budżetu miasta.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że musi skorygować tę myśl. Z tego dokumentu wynika, że 2,5 mln zł gmina dostanie na samym początku. Te środki będą przeznaczone na budynki tzn. plany adaptacyjne, prace projektowe, budowlane. 1 900 000,00 zł brakujące do kosztów osobowych, utrzymania CIS, to już jest koszt, który musi ponieść gmina. Kolejne 2,5 mln ma być po 5 latach. Trzeba jeszcze utrzymać ciągłość projektu.

RGKiM Marcin Dobrzyński wyjaśnił, że jeżeli będzie dobrze wszystko prowadzone, to po trzech.

Radna Justyna Chmielewska zaznaczyła, że w dokumencie jest napisane, że po 5 latach.

Radny Łukasz Kunz podkreślił, że budynki znajdujące się na Turczynku są w skandalicznym stanie.

I tak za chwilę RGKiM wystąpi do RMM o pieniądze na ich remont. Dłużej nie mogą funkcjonować w takim stanie. Tak, czy inaczej miasto musi wydać pieniądze na remont, a teraz otrzyma je w formie dotacji. To nie jest tak, jak radna mówi.

Radna Justyna Chmielewska zaznaczyła, że cieszy się, że zostały wspomniane budynki. To jest coś, co powinno być zrobione. Trzeba zrobić z tym porządek. Gmina ma ogromny plac, który trzeba zagospodarować w porządnym sposób, żeby to funkcjonowało i działało. Radna zastanawia się, czy gmina powinna iść w stronę długofalowego planu. Już tutaj zakładamy, że na pięć lat robimy deklarację. Czy to wyjdzie, czy nie wyjdzie, koszty trzeba będzie ponosić.

Radny Łukasz Kunz podkreślił, że dlatego radni będą głosować, czy są za, czy przeciw.

Radna Sylwia Chodyniecka chciała się upewnić, czy bez powołania nowej jednostki, gmina nie ma możliwości pozyskania dotacji, która docelowo zostanie przeznaczona na remont pomieszczeń, czy budynku na Turczynku.

RGKiM Marcin Dobrzyński potwierdził.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji Łukasz Kunz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą Centrum Integracji Społecznej w Milanówku i nadania mu statutu.

Komisja w głosowaniu: **4-za, 1-przeciw, 2-nb**, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały jw.

Przewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej, Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności Łukasz Łumiński poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą Centrum Integracji Społecznej w Milanówku i nadania mu statutu.

Komisja w głosowaniu: **4-za, 1-nb**, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały jw.

b) zmian budżetu miasta na 2025 rok.

Projekt uchwały przedstawiła **Skarbnik Miasta Agnieszka Czarnecka**.

Ww. dokument jest przedstawiony na stronie miasta w BIP.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji Łukasz Kunz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2025 rok.

Komisja w głosowaniu: **5-za**, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały jw.

c) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Milanówka na lata 2025–2039.

Projekt uchwały przedstawiła **Skarbnik Miasta Agnieszka Czarnecka**.

Ww. dokument jest przedstawiony na stronie miasta w BIP.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji Łukasz Kunz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Milanówka na lata 2025–2039.

Komisja w głosowaniu: **5-za**, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały jw.

Ad 3

Sprawy różne.

Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

Nagranie stanowi integralną część protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji

/-/

Radny Łukasz Kunz

Protokołowała

/-/

Małgorzata Obwojska